

IX kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **KOMISJI DO SPRAW
KONTROLI PAŃSTWOWEJ
(NR 46)
z dnia 18 maja 2021 r.**

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Kontroli Państwowej (nr 46)

18 maja 2021 r.

Komisja do Spraw Kontroli Państwowej, obradująca pod przewodnictwem posła **Wojciecha Szaramy (PiS)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– informację Najwyższej Izby Kontroli o wynikach kontroli lokalnego bezpieczeństwa energetycznego.

W posiedzeniu udział wzięli: **Piotr Dziadzio** podsekretarz stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska, główny geolog kraju, pełnomocnik rządu ds. polityki surowcowej państwa wraz ze współpracownikami oraz **Maciej Maciejewski** pełniący obowiązki dyrektora Departamentu Gospodarki, Skarbu Państwa i Prywatyzacji Najwyższej Izby Kontroli wraz ze współpracownikami. W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Tadeusz Cieśluk** i **Tadeusz Oset** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):

Dzień dobry państwu. Przystępujemy do sprawdzenia kworum. Proszę posłów uczestniczących w posiedzeniu Komisji o dopełnienie formalności.

Proszę państwa, otrzymałam informację, że mamy kworum. Wobec tego otwieram posiedzenie Komisji. Stwierdzam kworum.

Na dzisiejszym posiedzeniu Komisji pani marszałek określiła porządek dzienny – rozpatrzenie informacji Najwyższej Izby Kontroli o wynikach kontroli lokalnego bezpieczeństwa energetycznego. Sprawę referuje prezes Najwyższej Izby Kontroli.

Witam na posiedzeniu przedstawicieli Najwyższej Izby Kontroli – pana Macieja Maciejewskiego, pana Michała Wilkowicza i pana Rafała Pikusa, panią dyrektor również witam. W naszym posiedzeniu uczestniczą zdalnie pan Piotr Dziadzio, podsekretarz stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska, główny geolog kraju, oraz pan Paweł Pikus, dyrektor Departamentu Elektroenergetyki i Gazu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska. Również Witam panów.

Bardzo proszę przedstawiciela Najwyższej Izby Kontroli o przedstawienie informacji.

Pełniący obowiązki dyrektora Departamentu Gospodarki, Skarbu Państwa i Prywatyzacji Najwyższej Izby Kontroli Maciej Maciejewski:

Dzień dobry. Witam panie posłanki i panów posłów z Komisji oraz gości. Witam jeszcze raz serdecznie wszystkich państwa. Proszę państwa, tytułem wstępu tylko powiem, że oczywiście bezpieczeństwo energetyczne w skali makro i jego znaczenie dla gospodarki naszego państwa jest często przedmiotem naszych zainteresowań przy różnych kontrolach. Ale w kontekście zapewnienia źródeł energii najlepiej, żeby były one jak najbardziej bezemisyjne i po przystępnych cenach. Wpisuje się w to również właśnie kontrola, której wyniki chcielibyśmy państwu przedstawić, czyli kontrola lokalnego bezpieczeństwa energetycznego. Została ona podjęta i przeprowadzona w 2019 roku. W 2020 roku opracowaliśmy informację o wynikach tej kontroli. Skontrolowaliśmy ówczesne Ministerstwo Energii, 22 urzędy gmin, również do 371 urzędów gmin rozesłaliśmy kwestionariusze.

Co nas skłoniło do tej kontroli? Przede wszystkim fakt, że potrzeby energetyczne w zakresie zaopatrzenia w ciepło, energię elektryczną i gaz na poziomie gmin zaspokajane były wysokoemisyjnymi nośnikami. Szacunki mówiły o tym, że problem dotyczy około 39% populacji i przede wszystkim było to spowodowane słabym rozwojem sieci ciepłowniczej i gazowej, ale także złym stanem sieci dystrybucyjnej energii elektrycznej. To tyle tytułem wstępu. Poproszę koordynatora, pana Rafała Pikusa o przedstawienie państwu szczegółów i ustaleń naszej kontroli.

Główny specjalista kontroli państwowej w Departamencie Gospodarki, Skarbu Państwa i Prywatyzacji Najwyższej Izby Kontroli Rafał Pikus:

Dzień dobry państwu. Panie przewodniczący, panowie posłowie, panie posłanki, panie wiceministrze, o przyczynach podjęcia kontroli trochę wspomniał pan dyrektor. Mówił o tym, że około 39% obywateli Polski zamieszkuje obszary o niskim stopniu zurbanizowania, na których to obszarach infrastruktura energetyczna jest słabo rozwinięta. Powoduje to, że potrzeby energetyczne ludności są zaspokajane tanimi, nieprzyjaznymi dla środowiska, wysokoemisyjnymi nośnikami energii. Szacunki i analizy przed kontrolą wskazywały, że ponad 74% gmin nie posiada założeń do planów zaopatrzenia w ciepło, energię elektryczną oraz paliwa gazowe, a termin na przyjęcie takich założeń minął w marcu 2012 roku. Analiza przedkontrolna wskazywała również na niespójność lokalnej polityki energetycznej. W strategii Bezpieczeństwo Energetyczne i Środowisko, która została przyjęta w 2014 roku wskazano działanie – poprawa lokalnego bezpieczeństwa energetycznego.

Główny cel kontroli sformułowany został w postaci pytania: Czy działania administracji publicznej zapewniają lokalne bezpieczeństwo energetyczne? Został on rozbity na 4 cele szczegółowe w postaci 4 pytań odnoszących się do zagadnień: Czy zadania w zakresie planowania energetycznego w gminach są realizowane zgodnie z przepisami i w sposób zapewniający bezpieczeństwo dostaw energii elektrycznej, ciepła i gazu odbiorcom końcowym? Czy działania gmin zapewniają lokalne bezpieczeństwo energetyczne przy jednoczesnym spełnieniu wymogu ochrony środowiska? Czy mechanizmy wsparcia określone w strategiach rządowych skutecznie wspierają poprawę lokalnego bezpieczeństwa energetycznego? Czy udział gmin w klastrach energii jest skutecznym elementem poprawy lokalnego bezpieczeństwa energetycznego?

Kontrolą objęto, tak jak wspomniano, łącznie 23 jednostki, w tym ówczesne Ministerstwo Energii oraz 22 urzędy gmin.

Jakie są wyniki naszych kontroli? Tak jak wspomniałem na początku, potwierdziły niski procent gmin, które posiadają opracowane założenia do zaopatrzenia w ciepło, energię elektryczną i paliwa gazowe. Z danych ministerstwa, które dotyczyły roku 2018, wynikało, że tylko niespełna 14% gmin posiada takie założenia. W skali kraju, patrząc na województwa, najlepiej wypada województwa pomorskie i podkarpackie. Najgorszą sytuację mamy w województwach warmińsko-mazurskim, lubelskim i śląskim, gdzie ten odsetek gmin jest na poziomie kilku procent.

Co więcej można powiedzieć o pełnieniu obowiązków w zakresie opracowania założeń przez gminy? Spośród 22 skontrolowanych gmin założenia takie miało przyjęte tylko 9 gmin przed marcem 2010 roku – to jest przed wejściem w życie nowelizacji Prawa energetycznego, która wprowadziła obowiązek przyjęcia przez gminy takich założeń. Tylko jedna gmina w okresie od marca 2010 roku do marca 2012 roku przyjęła lub dokonała aktualizacji posiadanych założeń energetycznych. 16 gmin po marcu 2012 roku przyjęło pierwsze założenia lub dokonało aktualizacji posiadanych wcześniej założeń. 3 gminy w ogóle nie dokonały aktualizacji założeń, które przyjęły przed 2010 rokiem, a 2 gminy w ogóle nie posiadały przyjętych założeń. W okresie naszej kontroli, czyli w 2019 roku, tylko 10 gmin posiadało aktualne na dany moment założenia do zaopatrzenia. Widzimy również, że gminy obowiązek ten realizowały z opóźnieniem w stosunku do wymogów prawnych. Opóźnienia sięgały – w przypadku gmin, które przyjęły założenia – aż do 80 miesięcy w stosunku do wymogów wynikających z prawa energetycznego.

Co stwierdziliśmy w gminach, które miały takie założenia? Na 22 gminy skontrolowane w 19 gminach były takie założenia – nie ważne, w którym momencie zostały przyjęte. W 15 gminach stwierdziliśmy, że założenia były obciążone wadami. W jednej gminie założenia nie uwzględniały wymogów określonych w art. 19 ust. 3 Prawa energetycznego. W 11 gminach w założeniach przedstawiających elementy wymagane Prawem energetycznym elementy te przedstawiono w sposób formalny, bez uwzględnienia rzeczywistych ich zakresów i skali. W przypadku 5 gmin nieprawidłowo zostały oszacowane potrzeby energetyczne na nośniki energii dla mieszkańców gminy. W 11 gminach w założeniach nie przedstawiono własnych zamierzeń w zakresie rozwoju infrastruktury energetycznej, a przedstawiono jedynie, można powiedzieć, że przepisano do zało-

żeń gmin plany energetyczne rozwoju przedsiębiorstw energetycznych, które prowadzą działalność na terenie danej gminy. Stwierdziliśmy również, że gminy nie prowadziły monitoringu zgodności planów rozwoju przedsiębiorstw energetycznych z założeniami przyjętymi przez gminy, co uniemożliwiało rzetelną ocenę, czy występowały przesłanki zobowiązujące gminę do uchwalenia planu zaopatrzenia w ciepło, energię elektryczną i paliwa gazowe zgodnie z art. 20 ust. 1 Prawa energetycznego.

W jaki sposób była kształtowana i realizowana polityka energetyczna gmin? Według ustaleń NIK prowadzone przez gminy działania nie zapewniały właściwego kształtowania i realizacji polityki energetycznej na poziomie lokalnym. Zadania określone w założeniach były niespójne – to stwierdzili w 8 gminach – z innymi strategicznymi dokumentami gmin. W szczególności dotyczyło to niezgodności i nieuwzględnienia w założeniach do zaopatrzenia energetycznego zadań i kierunków rozwoju sieci ciepłowniczej i gazowej, które określone były w studiach uwarunkowań i zagospodarowania przestrzennego lub też w innych dokumentach strategicznych dotyczących rozwoju gmin. Stwierdziliśmy również, że gminy nie wywiązywały się z obowiązku opracowania programu ochrony środowiska. W założeniach do planów zaopatrzenia nie określono mierników osiągnięcia celów w zakresie zwiększenia dostępności energii elektrycznej, ciepła i paliw gazowych. Ponadto gminy nie zapewniały systemu monitorowania i oceny zadań, które zostały określone w założeniach do planu zaopatrzenia.

W jaki sposób były realizowane zadania w zakresie wspierania lokalnego bezpieczeństwa energetycznego na poziomie ministerstwa? W ówczesnym Ministerstwie Energii istniał system pozyskiwania informacji o realizacji przez gminy obowiązku opracowania dokumentów planowania energetycznego. Był to jednak zdaniem NIK sposób nieskuteczny. Opierał się on bowiem na zbieraniu danych w sposób pośredni, za pośrednictwem urzędów marszałkowskich, a nie na bezpośrednim pobieraniu informacji od gmin. Ministerstwo Energii, przekazując nam dane dotyczące gmin, które posiadają takie plany energetyczne, wskazywało, że dane te mogą być niekompletne i nie zawierają wszystkich elementów.

W strategii Bezpieczeństwo Energetyczne i Środowisko określony został cel szczegółowy – zapewnienie gospodarce krajowej bezpiecznego i konkurencyjnego zaopatrzenia w energię. Jako wskaźnik dla tego celu przyjęto odsetek gmin posiadających założenia do planu zaopatrzenia lub też inny dokument dotyczący planowania energetycznego. Jako wartość docelową dla roku 2020 przyjęto 100%. Natomiast w latach, w których dostaliśmy informacje – czyli w latach 2013–2017 – miernik ten kształtował się na poziomie 19–22%. Jak widzimy, daleki był od wartości docelowej.

Działania, jakie były podejmowane przez gminy w zakresie zapewnienia dostępności do energii ciepła i gazu. Czy działania te były skuteczne i zapewniały bezpieczeństwo energetyczne? Stwierdziliśmy, że mimo realizacji przez przedsiębiorstwa energetyczne na terenie kontrolowanych gmin zadań związanych z rozwojem i modernizacją infrastruktury energetycznej, które miały na celu między innymi zwiększenie dostępności nośników energii, te działania nie były w pełni skuteczne. W 8 gminach nie zrealizowano niektórych zadań w zakresie modernizacji i budowy sieci ciepłowniczej. Również w 8 gminach nie zrealizowano zadań związanych z modernizacją i rozbudową sieci energetycznej. W 11 gminach nie zrealizowano w pełni zadań dotyczących modernizacji i rozbudowy sieci gazowych. Stwierdzono, że mimo realizacji zadań zwiększających dostępność do sieci gazowej, w dalszym ciągu na terenie 7 skontrolowanych gmin dostęp był do tej infrastruktury ograniczony. Jak widzimy na przedstawionym wykresie, jest to wykres zrobiony na podstawie danych GUS dotyczących odsetka ludności korzystającej w kontrolowanych gminach z sieci gazowej. Widzimy, że w okresie od 2014 do 2018 roku w zasadzie dostępność sieci gazowej w kontrolowanych gminach praktycznie się nie zmieniła. Mamy tylko lekki przeskok w najniższym poziomie – przy poziomie 0,5 i poziomie 20–30%. W pozostałych zakresach nie mamy żadnych zmian w zakresie dostępności. Rozwój sieci gazowniczej w skontrolowanych gminach był zróżnicowany i nie przekładał się bezpośrednio na przyrost nowych odbiorców gazu. Jak widzimy na przedstawionym wykresie, nie ma jednoznacznej korelacji pomiędzy rozbudową sieci gazowniczej w gminie a liczbą nowych odbiorców gazu. Największy przyrost nowych odbiorców gazu

na 1 km nowo wybudowanej sieci był stwierdzony w Sieradzu oraz w Międzyrzeczu i Zduńskiej Woli, natomiast najmniejszy mamy w przypadku Augustowa czy też Suwałk.

Brak realizacji zadań zwiększających dostępność do infrastruktury energetycznej powoduje występowanie zjawiska odmów przyłączenia do sieci. Ogólnie w skali całej Polski w latach 2015–2018 najwięcej odmów występowało w przypadku dostępności do sieci gazowej. Łącznie było to ponad 34 tys. takich odmów. Najmniej mamy odmów w zakresie dostępności do sieci elektroenergetycznej. Dane te potwierdzają również wyniki naszej kontroli, gdzie spośród 19 gmin, w których uzyskano dane, odmowy przyłączenia do sieci elektroenergetycznej wystąpiły tylko w jednej gminie i dotyczyło to 3 odmów. Natomiast w przypadku sieci gazowniczej dane uzyskaliśmy z 18 gmin. Problem ten występował w 16 gminach, w których łącznie w okresie kontroli odmówiono dostępu do przyłączenia do sieci 772 potencjalnym odbiorcom.

Czy działania podejmowane przez gminy w zakresie zmniejszenia negatywnego wpływu na środowisko procesów związanych z zaopatrzeniem w energię elektryczną, ciepło i paliwa gazowe były działaniami skutecznymi i przynosiły zakładane efekty? Niestety na podstawie wyników kontroli możemy powiedzieć, że odpowiedź na to pytanie jest negatywna. Zadania związane z ograniczeniem wpływu na środowisko procesów zaopatrzenia w energię były realizowane przez gminy w ograniczonym zakresie lub w ogóle niektórych wypadkach rezygnowano z realizacji niektórych działań. Realizacja zadań określonych w programach gospodarki niskoemisyjnej nie przynosiła znaczącej poprawy jakości powietrza. W szczególności dotyczy to zmian poziomu stężenia benzo-pirenu. We wszystkich gminach w kontrolowanym okresie stężenie tego związku chemicznego przekraczało dopuszczalną normę. Przy czym w 10 gminach stan tego stężenia w roku 2018 w porównaniu do 2014 wzrósł, w 4 gminach był na takim samym poziomie, a w 6 gminach uległ zmniejszeniu.

Stwierdzono również, że gminy nie prowadziły oceny realizacji zadań określonych w programach gospodarki niskoemisyjnej, w tym w postępach w ich wdrażaniu. Nie sporządzano raportów zawierających ocenę porównawczą działań planowanych i działań zrealizowanych. Nie proponowano także zmian korygujących programy, mimo że na etapie opracowania programu takie działania były rekomendowane.

Pytanie: Czy udział klastrów energii zapewniał poprawę lokalnego bezpieczeństwa energetycznego? Minister właściwy do spraw energii podejmował działania w celu opracowania i wdrożenia strategii dotyczącej rozwoju klastrów energii, między innymi poprzez realizację projektu Rozwój Energetyki Rozproszonej w Klastrach Energii czy też przez organizowanie dwóch konkursów na certyfikowany pilotażowy klastr energii. Na wstępnym etapie rozwoju klastrów, który miał miejsce w 2019 roku, nie można było jednoznacznie odpowiedzieć i ocenić efektów tych działań. A dotychczasowe działania ministra nie stanowiły realnego wsparcia dla rozwoju klastrów energii. Ministerstwo Energii nie prowadziło skutecznego monitoringu realizacji celów, dla których klastry były powołane. Ministerstwo nie dysponowało bazą danych wszystkich klastrów energii funkcjonujących na terenie Polski, zbierało jedynie informacje dobrowolnie przekazywane przez te klastry, które uzyskały certyfikaty w konkursach organizowanych przez ministerstwo. Natomiast w odniesieniu do klastrów, które brały udział w konkursach i takich certyfikatów nie otrzymały, nie dysponowało żadnymi informacjami. Kontrolowane gminy stwierdzały, że na danym etapie, w roku 2019, nie widziały wpływu klastrów na poprawę bezpieczeństwa energetycznego na poziomie lokalnym, na ich terenie.

Jaką ocenę ogólną sformułowaliśmy? Stwierdziliśmy, że w okresie objętym kontrolą działalność administracji publicznej nie zapewniała należytego poziomu lokalnego bezpieczeństwa energetycznego. Skontrolowane jednostki samorządu gminnego nienależycie wypełniały zadania własne w zakresie zaopatrzenia w energię elektryczną, ciepło i paliwa gazowe. Niewłaściwe planowanie i organizacja zaopatrzenia w wymienione nośniki energii, a także zaniechania i nieskuteczne działania na rzecz racjonalizacji zużycia energii powodowały niewystarczający poziom lokalnego bezpieczeństwa energetycznego. Przyjmowane programy rozwoju sieci energetycznych były realizowane w znacznie mniejszej skali niż planowano. W konsekwencji stwierdzonych nieprawidłowości, pomimo zwiększenia dostępności do poszczególnych nośników energii, znaczna

część mieszkańców w kontrolowanych gminach pozbawiona była nadal dostępu do sieci ciepłowniczych lub gazowych. Również podejmowane przez gminy zadania zmierzające do zmniejszenia negatywnego wpływu na środowisko procesów związanych z zaopatrzeniem w energię były realizowane nieskutecznie lub nierzetelnie. Zaangażowanie gmin w klastry nie stanowiło dotychczas skutecznego elementu poprawy w zakresie lokalnego bezpieczeństwa energetycznego.

W wyniku kontroli sformułowano dwa wnioski de lege ferenda skierowane do ministra właściwego do spraw energii. Pierwszy wniosek dotyczył stworzenia prawnych mechanizmów egzekwowania realizacji przez gminy obowiązku wynikającego z art. 19 ustawy – Prawo energetyczne dotyczącego sporządzania i aktualizacji założeń do planu zaopatrzenia, a w sytuacjach określonych w art. 20 ustawy – Prawo energetyczne opracowania planu zaopatrzenia. W drugim wniosku wskazaliśmy na potrzebę doprecyzowania i uzupełnienia postanowień art. 19 Prawa energetycznego określającego niezbędny, przedmiotowy i merytoryczny zakres założeń do planu zaopatrzenia.

Ponadto w informacji sformułowaliśmy wnioski do ministra właściwego do spraw energii dotyczące opracowania wytycznych dla gmin w zakresie dobrych praktyk związanych z przygotowaniem i realizacją założeń do planu zaopatrzenia, jak również wytycznych określających metodykę analizy i oceny zaistniałych w gminach przesłanek wymagających opracowania przez wójtów i burmistrzów planu zaopatrzenia, o którym mowa w art. 20 ustawy – Prawo energetyczne. Sformułowano też szereg wniosków do burmistrzów i prezydentów miast dotyczących całego procesu opracowania założeń do planu zaopatrzenia, elementów, które powinny zostać ujęte w tym planie, sposobu pozyskiwania informacji, jak również monitoringu samego planu, założeń do planu, oceny zgodności realizacji przez przedsiębiorstwa energetyczne swoich planów i zgodności tych planów z założeniami do planu zaopatrzenia energetycznego. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):

Dziękuję. Kto z państwa chciałby zabrać głos? Pan poseł Koperski.

Poseł Przemysław Koperski (Lewica):

Na początku mieliśmy przedstawiciela ministerstwa na posiedzeniu. Myślałem, że ustosunkuje się do tych wniosków.

Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):

W informacji Najwyższej Izby Kontroli jest ustosunkowanie się Ministerstwa Klimatu do tych informacji. Na samym końcu. Krótka notka mówiąca o tym, że trzeba tutaj dokończyć pogłębionej analizy sytuacji bezpieczeństwa energetycznego w gminach i że trzeba wykorzystać te wyniki kontroli Najwyższej Izby Kontroli.

Poseł Przemysław Koperski (Lewica):

Interesuje mnie ustosunkowanie się do tych wniosków, które znajdujemy w raporcie. Bardzo się cieszę, że są przedstawiciele Ministerstwa Klimatu i Środowiska. Nie wiem, czy są też przedstawiciele samorządów, korporacji samorządowych. Chętnie bym poznał również stanowisko korporacji samorządowych dotyczące wniosków skierowanych bezpośrednio do nich.

Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):

Innych uwag do informacji NIK nie było.

Poseł Przemysław Koperski (Lewica):

Rozumiem. Moje pytanie jest właśnie skierowane do ministerstwa i dotyczy realizacji tych wniosków, które są zawarte w raporcie Najwyższej Izby Kontroli.

Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):

Panie ministrze, jeśli zechce pan się ustosunkować do pytania pana posła Koperskiego, to proszę.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska, główny geolog kraju, pełnomocnik rządu ds. polityki surowcowej państwa Piotr Dziadzio:

Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, będę chciał się ustosunkować do sytuacji, która została opisana w raporcie w latach wykonania kontroli – 2015 do czerwca 2019. Dzisiaj mamy już prawie czerwiec 2021 roku, więc jesteśmy znacznie dalej od sytuacji opisanej w raporcie. Wiele się zmieniło. Wiele działań i aktywności Ministerstwa Klimatu i Środowiska, które zaczęło w tym zakresie bardzo mocno działać w zakresie bezpieczeństwa energetycznego, programów energetycznych, realizowanych przy pomocy instrumentów finansowych zgromadzonych w Narodowym Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej już dzisiaj zdecydowanie zmienia obszar bezpieczeństwa energetycznego gmin. Oczywiście dalej sytuacja w gminach jest trudna w zakresie przygotowywania planów energetycznych i bezpieczeństwa energetycznego. Niemniej jednak, tego zresztą wymaga Prawo energetyczne, znamy ułomność w tym zakresie zarówno gmin, jak i samorządów, które nie do końca zdają sobie sprawę z istotności tego typu planów, które powinny przygotowywać. Niemniej dopingujemy i wszystkie programy, które są przygotowywane w tej chwili zarówno dla klastrów energetycznych, jak i też dla indywidualnych odbiorców, którzy mogą stać się prosumentami i dostawcami energii elektrycznej, są przygotowane. Nie tylko program związany z energią elektryczną, czyli z fotowoltaiką, która się dynamicznie rozwija. Również bardzo mocno rozwija się koncepcja magazynowania energii, czyli lokalnych magazynów energii. Te wszystkie rzeczy nawet w nowym programie Mój Prąd są włączone i będą podlegały szybkiej implementacji, aby lokalne społeczności mogły budować bezpieczeństwo energetyczne. Również klastry energetyczne opisane w raporcie – już troszeczkę inny stan jest na dzisiaj. Mamy więc trochę inną sytuację opisaną, a jesteśmy w troszeczkę innej rzeczywistości. Wprowadzamy szereg różnych działań, które stanowią o bezpieczeństwie i będą stanowić o lokalnym bezpieczeństwie energetycznym. Wprowadzamy programy, ale będziemy nowe programy również wprowadzać, chociażby nawet promujące inne źródła energii odnawialnej – takie jak pompy ciepła, takie jak produkcja biometanu, który będziemy próbować również dystrybuować w sieci lokalnej na potrzeby klastrów energetycznych. Mówimy też o intensywnych pracach na rzecz wielu gmin, na których występuje energia geotermalna, czyli wody geotermalne. Ten program, który został utworzony na początku 2020 roku, dzisiaj jest w końcowej fazie. Pilotażowy program wyłonił już kilkanaście gmin, które będą mogły to realizować na swoim obszarze. Będziemy finansować jako Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej te projekty geotermalne. To jest ewidentny wzrost lokalnego bezpieczeństwa energetycznego. Mówię tutaj szeroko, w zakresie energii, ciepłownictwa, również tej lokalnej energetyki i klastrów energetycznych, których zarejestrowanych jest w tej chwili już kilkanaście. Zatem ten stan od 2019 roku jest inny.

Szanowni państwo, co MKiŚ w tej chwili wykonuje i robi tak naprawdę jako namacalne przeciwdziałanie niedoborowi energii? Niedawno powołany został wewnątrzresortowy zespół do spraw lokalnego bezpieczeństwa energetycznego. Zespół jest takim pomocniczym organem ministra do spraw energii. W jego skład będą wchodzić przedstawiciele komórek organizacyjnych Ministerstwa Klimatu i Środowiska, ale również zapraszane konkretne osoby czy też instytucje, które będą chciały brać udział w tym projekcie. Do zadań zespołu będzie należała analiza lokalnego systemu planowania energetycznego oraz wykonywania przez gminy ustalonych obowiązków związanych z planowaniem energetycznym.

Sam program gazyfikacji gmin, który się rozpoczął w 2018 roku, jest bardzo intensywny w tej chwili. Było założone, że gazyfikacji ma podlegać 300 nowych gmin. Już na dzisiaj to jest około 180 gmin, jak dobrze pamiętam. Ten program się rozwija cały czas i dbamy o to, żeby dostęp do źródeł energii, ale również do odnawialnych źródeł energii był właśnie w tych obszarach, gdzie zaniedbania zostały wykazane przez Najwyższą Izbę Kontroli.

Powołany również został specjalny zespół do spraw ubóstwa energetycznego, który też w tym kontekście działa, żeby nie dokonywać wykluczeń osób, których nie stać na korzystanie z droższych mediów. Tutaj mówię o szerokim spektrum mediów ener-

getycznych. Zatem te działania Ministerstwa Klimatu i Środowiska są bardzo wieloaspektowe, bardzo złożone i również legislacyjne w tym zakresie, ażeby pomóc tym gminom w kształtowaniu właściwego zapotrzebowania, żeby rozumiano przede wszystkim potrzeby energetyczne swojej gminy, a po drugie – żeby umiano je kształtować na swoje własne potrzeby.

Wszystkie programy, wszystkie nasze promocyjne działania są w tym zakresie, żeby zachęcać nie tylko gminy, ale również i indywidualnych odbiorców do budowania własnej, niezależnej energetyki, czyli takiej niezależności energetycznej.

Myślę, że to jest wszystko, co jako pewne podsumowanie na dzisiaj mogę powiedzieć. Reasumując jest to troszkę inny obraz niż przedstawiony w raporcie Najwyższej Izby Kontroli. Rozumiem i wszyscy rozumiemy przesunięcie w czasie. Te dwa lata pokazały bardzo dużą zmianę. Z mojej strony to wszystko, jeśli chodzi o podsumowanie. Oczywiście zgadzamy się w dużej mierze z tymi uwagami, które zostały wskazane przez Najwyższą Izbę Kontroli. Też je widzimy i próbujemy reagować, nie tylko poprzez to, że nam ktoś wskazuje, ale widzimy jak sytuacja społecznie wygląda. Dlatego też reagujemy, żeby zapobiegać tego typu problemom ubóstwa energetycznego czy braku planowania energetycznego. To są bardzo ważne i powiązane ze sobą aspekty. Z mojej strony tyle. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):

Pan poseł jeszcze.

Poseł Przemysław Koperski (Lewica):

Bardzo dziękuję, ale spodziewałem się czegoś innego, panie ministrze, ponieważ w raporcie i we wnioskach ma pan wskazane, które dokładnie artykuły należy zmienić, żeby gminy te obowiązki mogły realizować. To art. 19 ust. 3 oraz art. 20 ust. 1 Prawa energetycznego. Pytanie, czy państwo zmieniają te przepisy? Czy one się już zmieniły, czy po prostu uważacie, że mogą sobie być tak, jak są? Plany zaopatrzenia w energię są strategicznym dokumentem w każdej gminie. Widać, że samorządy może nie do końca potrafią zrozumieć, jakie obowiązki w tym zakresie na nich spoczywają, ponieważ te przepisy są nieprecyzyjne. Tutaj NIK mówi, że te przepisy należałoby doprecyzować.

A z tymi planami zaopatrzenia są ściśle związane również przepisy dotyczące gospodarki niskoemisyjnej. Wiem, że państwo wprost nie wspominają o tym tutaj, ale te dokumenty bardzo blisko ze sobą współgrają. Jeżeli gminy faktycznie nie będą realizowały tego tak, jak należy, na podstawie fotografii dnia dzisiejszego, to później będziemy tworzyli wyłącznie w samorządach dokumenty pod jakieś konkretne projekty, a nie po to, żeby rozwiązywać problemy mieszkańców. A o to nam chodzi. Tym jednym z najważniejszych problemów mieszkańców i nas wszystkich w Polsce jest kwestia dostępu do czystego powietrza. Stąd tak ważne dla mnie było, żeby pan się ustosunkował do tych właśnie przepisów, które wskazuje Najwyższa Izba Kontroli.

To, co mnie jeszcze zaniepokoiło w pana wypowiedzi, to nie jest jakby przedmiotem, ale pan o tym wspominał – rozbudowa sieci gazowniczej. To nie są odnawialne źródła energii. Obawiam się, że jeżeli w to pójdą środki finansowe, to kosztem właśnie odnawialnych źródeł energii. A wiemy, co się dzieje z cenami gazu i wiemy, jak wielu Polaków nie stać na ogrzewanie gazem. Wydaje się, że o wiele sensowniejsze jest wspomaganie budowy pompy ciepła czy paneli fotowoltaicznych w gospodarstwach indywidualnych niż ładowanie setek milionów czy miliardów złotych w sieci gazownicze, z których nikt nie będzie... Nikt – to może źle powiedziane, ale wielu osób nie będzie na to stać. Chyba że państwo planują dopłaty do gazu dla mieszkańców.

Wracając do początku: Czy państwo zaproponują zmiany Prawa energetycznego w tym zakresie, w którym rekomenduje NIK?

Podsekretarz stanu w MKiŚ Piotr Działio:

Dziękuję za te pytania. Faktycznie je pominąłem. Za chwileczkę udzielimy odpowiedzi w zakresie zmian prawa. Natomiast co do rozbudowy sieci gazowniczej, szanowni państwo, proszę się liczyć z tym również, że to gminy i obywatele tak naprawdę domagają się dostępu do gazu. Zwracają się do nas nawet z prośbami, żeby przyśpieszyć gazyfikację, bo oni potrzebują tego źródła energii, o którym mówimy. To nie jest tak, że my zastę-

pujemy to źródło energii. Węgiel kamienny, który głównie wykorzystują w tej chwili w duże obszary naszego kraju... One właśnie chcą zmienić system energetyczny na gaz, który jest przejściowym w naszej polityce energetycznej. Gazociągi, jak powiedziałem, tylko pan pewnie na to nie zwrócił uwagi, będą i mogą służyć do dystrybucji biogazu, biometanu, który będzie powstawał – jest taki plan – w lokalnych biometanowniach czy biogazowniach. To jest to odnawialne odnawialne źródło energii. Do tego też jest potrzebny system transportowy. Jeśli chodzi o koszty z tym związane, oczywiście one nie są pokrywane z budżetu państwa, tylko z planów inwestycyjnych Polskiej Spółki Gazownictwa. Jak państwo wiedzą, to jest odpis również zysku Polskiego Górnictwa Naftowego i Gazowniczego przeznaczony na ten program. Także to się finansuje, nie kosztem obywateli tak naprawdę. Źródło gazowe jest źródłem, które stanowi pewną formę bezpieczeństwa energetycznego dużoskalowego. Na to wszystko się nakładają również inwestycje lokalne w fotowoltaikę, w pompy ciepła. One mogą stworzyć hybrydowe źródła energii. Każdy obywatel będzie sobie bilansował tyle, ile potrzebuje dostępu do danego źródła energii ze względu na opłacalność czy koszt – będzie mógł sobie tym manewrować według swojego uznania. To nie jest tak, że my inwestujemy kosztem kogoś lub czegoś. Nie. Dodajemy źródło energii, zastępujemy w tej chwili to wysokoemisyjne źródło energii – tak zwanego kopciucha, czyli piec, który opalamy wszystkim. I to jest nawet postawa obywatelska, muszę panu powiedzieć w tej chwili... W wielu rozmowach mamy taką informację, że obywatele wręcz domagają się, żeby pewne społeczności tam, gdzie nie ma jeszcze gazu ziemnego, jako surowca przejściowego, energetycznego, aby wszyscy do niego mieli dostęp. Jeśli w trzech czy czterech domach jest dostęp do gazu, a w dwa kolejne są opalane węglem czy jakimiś innymi substancjami węglowodanowymi czy paliwopochodnymi, to społeczność lokalna się domaga, żeby pozostali też korzystali z tych właśnie przejściowych źródeł energii, chyba że mają dostęp do innych.

Jeśli chodzi o legislację, poproszę pana dyrektora Pikusa w tej chwili o krótką informację.

**Dyrektor Departamentu Elektroenergetyki i Gazu Ministerstwa Klimatu i Środowiska
Paweł Pikus:**

Dzień dobry. Szanowni państwo, Paweł Pikus, Departament Elektroenergetyki i Gazu, Ministerstwo Klimatu i Środowiska. Oczywiście wnioski pokontrolne Najwyższej Izby Kontroli są dla nas wytyczną do dalszego działania, natomiast nie chcemy tych zmian legislacyjnych przygotować bez wsparcia jednostek samorządu terytorialnego i porozumienia z tymi jednostkami. Nie chcemy, żeby po raz kolejny przepisy, które będziemy stanowić i ich realizacja były puste. Dlatego też ten zespół, o którym wspominał pan minister, ma służyć wypracowaniu razem z jednostkami samorządu terytorialnego takiej budowy przepisów dotyczących planowania zaopatrzenia gmin w systemy energetyczne, żeby faktycznie te plany przekładały się później na rozwój społeczności lokalnych. Bez tych gmin, bez tych jednostek samorządu nie chcemy sami ponownie czegoś narzucać. Szczególnie, że rozmawiamy już od dłuższego czasu też na posiedzeniach Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego nie tylko o planach zaopatrzenia i planowaniu energetycznym na poziomie lokalnym, ale również na temat różnych trudności, problemów, które napotykają przedsiębiorstwa energetyczne w realizowanych inwestycjach liniowych na poziomie lokalnym. Chcemy połączyć ze sobą te dwa wektory – skutecznego planowania i skutecznej realizacji, żeby rozwój sieci lokalnej był optymalny i szybki. Pan minister też na to zwracał uwagę – na potrzebę po stronie lokalnej na sieci, szczególnie gazowe, do których nie ma tak szerokiego dostępu. Chodzi o to, żeby były jak najszerszej dostępne do momentu, kiedy będzie popyt ze strony społeczności lokalnych, by z tego paliwa przejściowego korzystać. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):

Dziękuję bardzo. Nie ma więcej zgłoszeń. Dziękuję państwu bardzo. Komisja przyjęła do wiadomości informację Najwyższej Izby Kontroli w temacie, który był dosyć szczegółowo omówiony. Dziękuję panu posłowi Koperskiemu za wnikliwe pytania. Dziękuję państwu bardzo.

Zamykam posiedzenie Komisji do Spraw Kontroli Państwowej.